

Magdalena Karolak-Michalska\*

## **Byłe republiki ZSRR wobec aneksji Krymu do Rosji – analiza porównawcza reakcji państw**

### **Wstęp**

Wśród pojawiających się opracowań na temat aneksji Krymu do Rosji w 2014 r., a także konfliktu ukraińsko-rosyjskiego, pewien niedosyt budzą badania dotyczące reakcji państw byłego obszaru radzieckiego na wydarzenia ukraińskie. Rewolucyjny Euromajdan<sup>1</sup> przełomu 2013/2014 i jego następstwa, w końcu wcielenie Krymu do Federacji Rosyjskiej, stanowiąc przełomowy punkt w historii współczesnej Ukrainy, spotkały się z różnorodnym oddźwiękiem w środowisku międzynarodowym. Zwraca uwagę, że położenie geopolityczne państw<sup>2</sup>, sąsiedztwo Rosji, w końcu przynależność do paktów międzynarodowych, w tym NATO, były jednymi z głównych determinantów zachowań poszczególnych podmiotów prawa międzynarodowego wobec aneksji Krymu.

---

\* Dr Magdalena Karolak-Michalska, Społeczna Akademia Nauk, Warszawa  
e-mail: magdalenakarolak-michalska@wp.pl

<sup>1</sup> Etymologicznie nazwy „Euromajdan”, „Majdan 2.0”, „Majdan 3.0” wywodzą się od dwóch niezależnych od siebie zjawisk. Po pierwsze, kojarzą się z bezpośrednią przyczyną i miejscem „buntu okcydentalistów”, czyli odmowy podpisania układu stowarzyszeniowego z Unią Europejską i Majdanem Niepodległości. Po drugie, określenie to nawiązuje do pierwotnego miejsca protestów obywatelskich – Placu Europejskiego, które następnie zostały przeniesione na Majdan Niepodległości. Po trzecie, obejmują swym zasięgiem chronologicznym wydarzenia społeczne i polityczne do 9.08.2014 r. Data ta wiąże się z formalną likwidacją miasteczka namiotowego, które funkcjonowało dalej po zakończeniu rewolucji i miało (docelowo) istnieć najpierw do czasu wyborów prezydenckich, następnie przedterminowych wyborów prezydenckich (25.05.2014), a później przedterminowych wyborów parlamentarnych (26.10.2014).

<sup>2</sup> Zob. *Polityka zagraniczna państw Europy Środkowej i Wschodniej na przełomie XX i XXI wieku. Ujęcie geopolityczne*, red. J. Tymanowski, Warszawa 2013.

## Reakcje państw

Interwencja zbrojna Rosji na Ukrainie zaskoczyła środowisko międzynarodowe, a część państw europejskich po raz pierwszy od zakończenia zimnej wojny dostrzegła groźbę agresji rosyjskiej. Z jednej strony została złamana zasada nienaruszalności granic, co wywołało niepokój w Europie, z drugiej zaś można zaobserwować, jakoby władze rosyjskie testowały, jak dalece mogą się posunąć w łamaniu prawa międzynarodowego. W kontekście tych okoliczności wyjątkowo ważne stały się reakcje państw obszaru poradzieckiego na kryzys ukraińsko-rosyjski ukazujące po pierwsze ich stosunek wobec Rosji i zmian na Ukrainie, po drugie ich pozycję na arenie międzynarodowej.

Tabela 1. Reakcje państw na aneksję Krymu do FR – analiza porównawcza

Państwo	Władze państwowe	Partie polityczne
<b>Państwa bałtyckie</b>		
<b>Estonia</b>	<p>Minister spraw zagranicznych Urmasa Paet 5.03.2014 r. w parlamencie estońskim:</p> <ol style="list-style-type: none"> <li>1) określił politykę Rosji wobec Kijowa jako łamanie suwerenności niepodległych państw na podstawie wydumanych przyczyn;</li> <li>2) wskazał słuszność ponoszenia wydatków przez Estonię na bezpieczeństwo;</li> <li>3) wydzielił 65 tys. euro na leczenie osób, które ucierpiały podczas starć na Majdanie.</li> </ol> <p>Ambasador Estonii w Kijowie Sulev Kannike:</p> <ol style="list-style-type: none"> <li>1) wyraził przekonanie, że taki scenariusz, jak na Krymie, nie jest możliwy na terytorium estońskim;</li> <li>2) w sprawie potencjalnej rosyjskiej agresji na Estonię wskazał, że jako członek NATO kraj ten jest trudnym celem dla agresji wojskowej.</li> </ol>	<p>Reakcja czołowych partii prawicowych: Nijles Ross z IRL (Związek Ojczyzniany i Res Publica) ocenił wydarzenia w Odessie jako nieudaną próbę odciążenia przez Rosję uwagi od działań bojowych na wschodzie Ukrainy oraz stworzenia podstaw do zbrojnej ingerencji w celu „obrony współobywateli”.</p> <p>Reakcja głównych partii lewicowych:</p> <ol style="list-style-type: none"> <li>1) oskarżanie ukraińskiej prawicy o korzystanie ze wsparcia oraz angażowanie USA i Wielkiej Brytanii w kwestie zaostrenia konfliktu;</li> <li>2) wyrażenie gotowości wsparcia swojego politycznego odpowiednika na Ukrainie, aby nie dopuścić do władzy skrajnej prawicy.</li> </ol> <p>Estońska Partia Centrum – przekonanie, że działania zbrojne na Ukrainie zostały zainspirowane przez rosyjską skrajną prawicę, która odwołuje się do koncepcji „świata rosyjskiego”<sup>3</sup>.</p>

<sup>3</sup> Na początku XXI w. w Rosji zaczęło się rozpowszechniać pojęcie *russkij mir* (świat rosyjski). Pojęcie to wykracza poza granice Rosji i etnosu rosyjskiego. *Russkij mir* nie jest ograniczony ani w czasie, ani w przestrzeni. Pozwala to „przyłączyć” do niego etnicznych Rosjan, inne narody Rosji oraz ludność rosyjskojęzyczną, w tym obywateli byłego ZSRR. *Russkij mir* nie jest negacją *rossijskiego mira*. Rdzeniem *russkiego mira* są etniczni Rosjanie, a pozostałe narody znajdują się

Ciąg dalszy tabeli 1.

1	2	3
<b>Litwa</b>	<p>Prezydent Dalia Grybauskaitė określiła referendum na Krymie jako niezgodne z prawem, a aneksję półwyspu do Rosji nazwała okupacją; oceniła politykę Kremla jako próbę wprowadzenia zmian na mapie Europy.</p> <p>Szef MSZ uznał referendum na półwyspie za bezprawne; podczas spotkania ministrów Rady Europy zaproponował organizację wspólnych działań przeciwko politycznej, ekonomicznej i wojskowej agresji wobec Ukrainy.</p> <p>Rząd zdecydował się podnieść wydatki na obronę do poziomu 2% PKB do 2020 r.</p>	<p>Partie centrum opowiedziały się za koniecznością dialogu rosyjsko-ukraińskiego.</p> <p>Partia Związek Ojczyzny – Litewscy Chryścijańscy Demokraci zaproponowała, aby Litwa wprowadziła sankcje wobec Rosji.</p>
<b>Łotwa</b>	<p>Prezydent, przewodniczący parlamentu oraz minister spraw zagranicznych 6 marca 2014 r. wydali wspólne oświadczenie, w którym:</p> <p>1) potępili wszelkie kroki skierowane przeciwko rozbiciu Ukrainy;</p>	

w ich orbicie. Koncepcja *russskogo mira* zawiera się w dążeniu do wyznaczenia wspólnego mianownika dla wszystkich przełomowych wydarzeń w XX-wiecznej historii Rosji – powstania ZSRR (masowa migracja po wojnie domowej) i jego rozpadu (pozostanie milionów Rosjan na obczyźnie), a także tradycji emigracji inteligencji w XIX w. Odpowiada to tendencji epoki W. Putina, który stara się łączyć epokę carską, ZSRR i współczesność. Koncepcja ta miała służyć uniknięciu polityzacji „problemu rosyjskiego” na obszarze WNP oraz pozwolić na umieszczenie w jednej kategorii potomków emigrantów z XIX w. i po rewolucji oraz współczesnych emigrantów do Europy Zachodniej, Ameryki Północnej czy Izraela. Ma to także sprzyjać rozwojowi zrównoważonych stosunków Rosji „wewnętrznej”, obejmującej Rosjan i inne narody Rosji, oraz „zagranicznej”, obejmującej Rosjan i ludność rosyjskojęzyczną poza granicami Rosji. W dłuższej perspektywie stosunki te nie mogą mieć jednostronnego charakteru i polegać jedynie na udzielaniu przez Moskwę finansowej pomocy diasporze. Współczesna misja diaspory polega na tym, aby godnie reprezentować Rosję na świecie. M. Laruelle, „*Russkaâ diaspora*” i „*rossijskie sootčestvenniki*”, [w:] *Demokratiâ vertikali*, red. A. Verhovskij, Moskwa 2006, s. 186; V. Putin, *Nacional’nyj uspeh Rossii dolžen stat’ našim obščim uspehom...* (*Vystuplenie na kongresie sootčestvennikov v Moskve, 2001*), „*Russkij mir*” 2001, nr 4. Więcej na ten temat: A. Wierzbicki, *Rosja: etniczność i polityka*, Warszawa 2010.

Ciąg dalszy tabeli 1.

1	2	3
<b>Łotwa</b>	<p>2) uznali, że wprowadzenie wojsk rosyjskich na terytorium ukraińskie jest łamaniem wszelkich międzynarodowych norm prawa;</p> <p>3) przypomnieli, że memorandum buďapeszteńskie z 1994 r. gwarantuje Ukrainie bezpieczeństwo i integralność terytorialną w związku z podpisaniem umowy o nierozpowszechnianiu broni nuklearnej; zwrócili się do międzynarodowej społeczności z apelem o zapewnienie integralności terytorialnej Ukrainy oraz omówienie kwestii w Organizacji Narodów Zjednoczonych, Unii Europejskiej i radzie NATO.</p> <p>Rząd zdecydował się podnieść wydatki na politykę obronną do poziomu 2% PKB.</p>	<p>Partia Centrum Zgody wyraziła poparcie dla eurorewolucji na Majdanie; 3.03.2014 r. w parlamencie łotewskim odmówiła jednoznacznego potępienia działań Sił Zbrojnych FR na Ukrainie, twierdząc, że obie strony konfliktu są winne; jednocześnie wyraziła sprzeciw wobec użycia przemocy i siły na Ukrainie.</p>
<b>Państwa Europy Wschodniej</b>		
<b>Białoruś</b>	<p>Wydarzenia na Ukrainie zostały potraktowane przez władze białoruskie jako zagrożenie bezpieczeństwa Białorusi i FR; nastąpiło umocnienie polemiki rządów tzw. silnej ręki Aleksandra Łukaszenki.</p> <p>Białoruski MSZ oświadczył, że Mińsk będzie podejmował <i>wszelkie wysiłki, aby stosunki między Ukrainą a Rosją pozostawały stosunkami braterstwa opartego na dobrosąsiedzkich zasadach.</i></p>	<p>Partie prozachodnie poparły Euromajdan ze wszystkimi jego hasłami, symbolami i metodami.</p> <p>Słowianofile określili rewolucję ukraińską jako „operację specjalną Zachodu” przeprowadzoną w celu zniszczenia „rosyjskiego pokoju”, UE i osłabienia Rosji oraz stwierdzili, że tylko zbliżenie Białorusi i Rosji uchroni Białoruś przed chaosem i upadkiem.</p> <p>Centryści poparli działania Łukaszenki: sojusz z Moskwą, przede wszystkim ekonomiczny i w zakresie obrony państwa, a także budowania poprawnych stosunków z UE i USA.</p>
<b>Mołdawia</b>	<p>Władze potępiły interwencję rosyjską na Krymie.</p> <p>Premier Iurie Leancă wyraził zaniepokojenie tym, co się wydarzyło na Ukrainie, głównie dlatego, że było naruszeniem zasady prawa międzynarodowego dotyczącej integralności terytorialnej państwa; wydarzenia ukraińskie zaniepokoiły władze mołdawskie m.in. z tego powodu, że również w Mołdawii istnieje ruch separatystyczny w regionie Naddniestrza.</p>	<p>Partie prozachodnie poparły Euromajdan i sprzeciwiły się aneksji Krymu do Rosji.</p>

Ciąg dalszy tabeli 1.

1	2	3
	<b>Państwa Kaukazu Południowego</b>	
<b>Armenia</b>	<p>Początkowe reakcje były wyważone; prezydent Serż Sarkisyan wyraził nadzieję, że zostaną podjęte odpowiednie kroki w celu znalezienia pokojowego rozwiązania.</p> <p>Po referendum niepodległościowym, jakie odbyło się w Autonomicznej Republice Krymu, prezydent uznał, że było ono wiążącym przykładem realizacji prawa do samostanowienia narodowego.</p> <p>W marcu 2014 r. minister spraw zagranicznych Edward Nalbandyan podczas konferencji prasowej wyraził nadzieję, że w najbliższym czasie wszystkie strony konfliktu na Ukrainie będą w stanie nawiązać dialog i sprzyjać osłabieniu napięcia.</p> <p>Armenia będzie utrzymywała stosunki i kontynuowała współpracę z Ukrainą niezależnie od jej wyboru geopolitycznego; Ukraina jest przyjaznym krajem dla Armenii, w związku z czym władze wyraziły nadzieję na wznowienie negocjacji w sprawie pokojowego rozwiązania kwestii spornych.</p> <p>Wiceminister spraw zagranicznych Shavarsh Koczarian podkreślał, że Armenia jest zainteresowana pokojowym rozwiązaniem sporu, a kontynuowanie współpracy i stosunków z Ukrainą wynika z jej interesów.</p>	<p>Sekretarz klubu parlamentarnego rządzącej Hovhannes Sahakyan z Republikańskiej Partii Armenii podkreślał: <i>To jest dla Armenii ważne, aby kryzys na Ukrainie rozwiązać pokojowo. Jest to nie mniej istotne, aby rozwiązanie sporu odbyło się zgodnie z normami prawa międzynarodowego</i><sup>4</sup>.</p> <p>Stepan Safaryn – członek opozycyjnej partii Dziedzictwo stwierdził, że <i>zwycięstwo ukraińskiej opozycji może być inspiracją dla armeńskiej opozycji oraz obawą dla władz państwowych</i><sup>5</sup>; porównując sytuację w kraju do kryzysu ukraińskiego, zasugerował, że Armenia mogła także znaleźć się w podobnej sytuacji; polityk podkreślał, że <i>rosyjskie działania na Krymie oraz w innych częściach Ukrainy stanowią agresję i definitywnie naruszają prawo międzynarodowe, a celem Moskwy jest „wepchnięcie” Kijowa na ich orbitę</i><sup>6</sup>; ugrupowanie Dziedzictwo było jedynym stronnictwem politycznym, które zdecydowało się otwarcie potępić działania rosyjskie.</p>

<sup>4</sup> V. Harutiunyan, *Armenian Leaders Reticent on Ukraine Crisis*, 17.03.2014, <http://www.iwpr.net/report-news> (dostęp: 18.06.2015).

<sup>5</sup> *Ibidem*.

<sup>6</sup> S. Gevorgyan, *Ukraine events inspiring for Armenian opposition, says Heritage member*, 17.03.2014, <http://www.armenianow.com> (dostęp: 19.05.2015).

Ciąg dalszy tabeli 1.

1	2	3
Azerbejdżan	Potępio no interwencję rosyjską na Krymie.  Obawa wyrażona została w kontekście zmiany ładu międzynarodowego.	Partie prozachodnie poparły Euromajdan i sprzeciwiły się aneksji Krymu do Rosji.
Gruzja	Potępio no działania FR na Krymie.	Partie prozachodnie poparły Euromajdan i sprzeciwiły się aneksji Krymu do Rosji.
<b>Państwa Azji Środkowej</b>		
Kazachstan	Władze Kazachstanu odniosły się ze zrozumieniem do działań rosyjskich na Ukrainie; prezydent Nursułtan Nazarbajew zgodnie z narracją Kremla określił nowy rząd w Kijowie jako neofaszystowski.	Lojalne wobec Moskwy stanowisko zostało przyjęte z aprobatą przez lokalnych Rosjan, ale spotkało się z krytyką ze strony środowisk opozycyjnych wśród etnicznych Kazachów.
Kirgistan	Władze Kirgistanu odniosły się ze zrozumieniem do działań rosyjskich na Ukrainie.	Brak dostępu do oficjalnych komentarzy.
Tadżykistan	Wezwano do pokojowych rozwiązań.	Brak dostępu do oficjalnych komentarzy.
Uzbekistan	MSZ wezwał do uniknięcia siłowych rozwiązań i poszanowania zasady integralności terytorialnej.	Brak dostępu do oficjalnych komentarzy.
Turkmenistan	Zrozumienie dla działań rosyjskich na Ukrainie; wezwanie do pokojowych rozwiązań.	Brak dostępu do oficjalnych komentarzy.

Źródło: opracowanie własne<sup>7</sup>.

<sup>7</sup> Opracowanie własne na podstawie: W. Bondarienko, *Białoruś wobec Euromajdanu. Gospodarka – obronność – władza – społeczeństwo*, [w:] *Czas Euromajdanu*, red. R. Potocki, M. Domańska, D. Miłoszewska, Warszawa 2014, s. 730–751; M. Collier, *Front-line Baltics keep a wary eye on Crimea*, <http://blogs.ft.com> (dostęp: 19.07.2015); H. Hokobyan, *Armenia wobec Euromajdanu*, [w:] *Czas Euromajdanu, op. cit.*, s. 752–758; *Jak zachowują się byłe republiki ZSRR po wcieleniu Krymu do Rosji*, <http://www.tokfm.pl> (dostęp: 15.08.2015); *Kross sobytiâ v Odesse sçitaet vyšedšeï*

Z analizy reakcji władz i ugrupowań politycznych państw widać wyraźnie, że państwa Europy Wschodniej i Azji mają poczucie zagrożenia ze strony Rosji, które nie ustępuje wraz z powszechnym przekonaniem wybrzmiewającym głównie wśród polityków państw zachodnich, że sankcje gospodarcze skierowane przeciwko niej przyniosą jej powstrzymanie przed kolejnymi interwencjami zbrojnymi na terenie Europy. Przy tym stanowiska niektórych państw, np. Armenii, wobec kryzysu ukraińsko-rosyjskiego nie były w pełni klarowne. Przyczyn owej niejasności można upatrywać w tym, że Rosja jest kluczowym, strategicznym sojusznikiem wojskowym, jak również partnerem handlowym Armenii. Władze państwowe starały się unikać zadrażnień zarówno z władzami rosyjskimi, jak i ukraińskimi. Dodać należy, że Armenia, obok Białorusi, uchodzi za kraj, który z racji swego położenia geopolitycznego, a także relacji gospodarczych i wojskowych, jest ściśle powiązany z FR<sup>8</sup>.

Obserwacja zachowań władz państwowych byłych republik ZSRR wobec aneksji Krymu i wnioski z ich opowiedzenia się po którejś ze stron, pozwalają wyodrębnić trzy zasadnicze grupy reakcji:

- 1) prorosyjskie – charakterystyczne dla państw związanych silnie gospodarczo z FR, niepotępiających Rosji i jej działań na Krymie, jednocześnie wyrażających nadzieję na pokojowe rozwiązanie konfliktu;
- 2) proukraińskie – cechujące państwa popierające Ukrainę i próby wprowadzenia przez nią reform gospodarczych oraz zmiany systemu politycznego, a także potępiające działania władz rosyjskich na Krymie;
- 3) mieszane – charakterystyczne dla państw, które z jednej strony chcą pozostać neutralne wobec zaistniałych wydarzeń, z drugiej zaś zależy im na dobrych stosunkach gospodarczo-politycznych z Rosją.

W pierwszej grupie sytuują się Białoruś oraz Armenia. Wymowna w kontekście konfliktu ukraińsko-rosyjskiego jest wypowiedź białoruskiego prezydenta Aleksandra Łukaszenki<sup>9</sup>, który 4.04.2014 r. w trakcie spotkania z gubernatorem

---

*iz pod kontrolą provokacii Rossii*, <http://rus.delfi.ee/daily/estonia> (dostęp: 14.09.2015); *Premier Mołdawii: Mam nadzieję, że Rosja nie posunie się do interwencji*, 28.03.2014, <http://fakty.interia.pl/raporty> (dostęp: 12.11.2015); S. Matiunin, *Państwa bałtyckie wobec kryzysu Ukrainy w 2014 roku*, [w:] *Czas Euromajdanu, op. cit.*, s. 682–689; *Pozycja Łotwy po sytuacji w Ukrainie*, <http://www.mfa.gov.lv> (dostęp: 14.08.2015); *Russia starting factual occupation of Crimea – Lithuanian President*, <http://www.lithuaniantribune.com> (dostęp: 30.04.2015); R. Szoszyn, *Putin zdobył Armenię*, <http://www.rp.pl> (dostęp: 12.09.2015).

<sup>8</sup> H. Hokobyan, *Armenia wobec Euromajdanu*, [w:] *Czas Euromajdanu, op. cit.*, s. 756. Więcej na ten temat: G. Górny, *Armenia: skazani na Rosję*, „Euroazja” 1994, nr 5–6.

<sup>9</sup> Więcej na ten temat: M. Karolak-Michalska, *Wpływ silnego przywództwa na kreowanie rzeczywistości społeczno-politycznej – sylwetka Aleksandra R. Łukaszenki*, „Zarządzanie i Edukacja” 2014, nr 96, s. 133–162.

obwodu kałuskiego Rosji Anatolijem Artamonowem stwierdził: *Cokolwiek bym teraz robił, rozmawiając z Ukrainą, Zachodem czy Wschodem, w sprawach dotyczących Rosji nic nie robię bez uzgodnienia z kierownictwem Rosyjskiej Federacji. Jeżeli Rosja będzie potrzebować, byśmy za nią pracowali na Ukrainie – będziemy to robić, jeżeli Rosja zażąda, byśmy pojechali na koniec świata i tam działali na jej korzyść – będziemy to robić*<sup>10</sup>. Przy tym warto dodać, że na forum ONZ Białoruś i Armenia były jedynymi państwami WNP, które stanęły po stronie Rosji w głosowaniu nad rezolucją uznającą terytorialną integralność Ukrainy<sup>11</sup>.

Grupę państw wspierających ruch demokratyczny na Ukrainie oraz potępiających działania FR skierowane na dezintegrację państwa ukraińskiego stanowią Mołdawia, Gruzja i Azerbejdżan, a także Litwa, Łotwa i Estonia. W polemice i działalności władz powyższych państw czytelne są obawy o interwencję rosyjską na ich terytorium, przykładowo Azerbejdżan zacieśnia współpracę z NATO i Turcją. Przy tym działania te są ostrożne i prowadzone w taki sposób, aby nie narazić się Rosji. Podobnie Gruzja i Mołdawia, popierając aktywność społeczeństwa ukraińskiego, zajmują wyważone stanowiska. Przyczyną jest m.in. fakt, że państwa te zmagają się z terytorialnymi konfliktami wewnętrznymi (w Mołdawii Naddniestrze, w Gruzji Osetia Południowa i Abchazja), które dla Rosji stanowią pretekst do ingerencji w ich politykę wewnętrzną<sup>12</sup>.

Badacze problematyki są zgodni, że wydarzenia na Krymie stały się z trzech zasadniczych powodów szczególnie istotne dla Estonii, Litwy i Łotwy, które:

- są najbliższymi sąsiadami Rosji, stanowią bufor pomiędzy FR a UE i NATO;
- w latach 1939–1940 były podmiotem podobnego scenariusza<sup>13</sup>;
- na ich terytoriach zamieszkuje znaczna liczba ludności rosyjskojęzycznej.

Przy tym wymowne stały się wypowiedzi niektórych polityków rosyjskich, którzy twierdzili, że podobne działania jak w wypadku aneksji półwyspu są gotowi przeprowadzić w stosunku do byłych republik Związku Radzieckiego, gdzie mieszka znaczna liczba Rosjan czy obywateli rosyjskojęzycznych, którzy rzekomo cierpią w tych państwach wskutek znacznego ucisku doznawanego ze

---

<sup>10</sup> A. Poczobut, *Byłe kraje ZSRR lawirują, by nie podpaść Putinowi*, 7.04.2014, <http://wyborcza.pl> (dostęp: 14.10.2015).

<sup>11</sup> *Ibidem*. Więcej na temat przywództwa i elit politycznych w krajach WNP: *Przywództwo i elity polityczne w krajach WNP*, t. 2, red. T. Bodio, W. Jakubowski, Warszawa 2010.

<sup>12</sup> A. Poczobut, *op. cit.*

<sup>13</sup> ZSRR wskutek działań partii komunistycznych w tych krajach doprowadził do przejęcia władzy przez określone grupy lewicy, które następnie zdecydowały o ich przystąpieniu do niego.



względem na swoją narodowość<sup>14</sup>. Przy tym władze rosyjskie podkreślały, że pozostawiają sobie prawo ochrony rodaków w przypadku ich zagrożenia.

W powyższym kontekście warto przytoczyć badania estońskiej opinii publicznej z 2015 r., z których wynika, że znacznie wzrosła liczba osób obawiających się wojskowego zagrożenia ich państwa. Przy tym 75% respondentów nie wiedziało, co mogłoby zrobić w takiej sytuacji dla jego obrony. Co ważne, istnieje także znaczna rozbieżność w deklaracjach osób z obywatelstwem estońskim i nieposiadających go. Tylko 1/3 drugiej grupy zadeklarowała, że będzie aktywnie bronić państwa.

Równie ciekawe wydają się także badania łotewskiej opinii publicznej przeprowadzone 2015 r., z których wynika, że 77% etnicznych Łotyszy miało krytyczny stosunek do polityki FR w związku z interwencją na Krymie. Natomiast spośród nie-Łotyszy, głównie etnicznych Rosjan (zgodnie z danymi z 2011 r. Łotwę zamieszkuje 2 269 600 mieszkańców, spośród których Łotysze stanowią 59,3% ogółu, Rosjanie 27,8%, Białorusini 3,6%, Ukraińcy 2,5%, Polacy 2,4%, Litwini 1,3%), 34% całkowicie popierało aneksję Krymu, a 32% wyrażało poparcie częściowe.

Z kolei na Litwie 9 z 10 mieszkańców miast wierzy w realną możliwość rosyjskiego ataku militarnego na ich państwo mimo ochrony NATO<sup>15</sup>.

W komentarzach dotyczących reakcji państw bałtyckich na aneksję Krymu wybrzmiewają również liczne spekulacje w kwestii potencjalnej interwencji zbrojnej FR w regionie. Wśród większości ekspertów funkcjonuje przekonanie, że tego rodzaju działanie jest mało prawdopodobne, ponieważ dla władz rosyjskich taki konflikt oznaczałby bezpośrednie militarne przeciwstawienie się NATO. Ponadto zachowanie *status quo* w wielostronnych relacjach jest korzystne dla wszystkich stron. Przy tym dodają również, że Rosja wystarczająco mocno naruszyła już swój międzynarodowy wizerunek, angażując się w operacje militarne na wschodzie Ukrainy. Z drugiej strony, wielu komentatorów zarówno rosyjskich, jak i zachodnich podkreśla, że po aneksji Krymu Rosja *przekroczyła granice zdrowego rozsądku* i teraz może zacząć działać w sposób *nieprzewidywalny*<sup>16</sup>.

Znawcy problematyki wskazują również, że najbardziej pożądanym scenariuszem polistrategicznym państw bałtyckich jest wzmocnienie przez państwa zachodnie ich systemu bezpieczeństwa. Jednocześnie są one jak najmniej zain-

<sup>14</sup> S. Matiunin, *op. cit.*, s. 675–677.

<sup>15</sup> *Estonians Link Events in Ukraine to Potential Military Threat, Survey Finds*, <http://news.err.ee/v/politics> (dostęp: 12.10.2015); J. Stoll, Ch. Duxbury, J. Kaza, *In Latvia, Tensions Mount Under Russia's Gaze*, <http://jbank.org> (dostęp: 25.06.2015).

<sup>16</sup> S. Matiunin, *op. cit.*, s. 677–678.

teresowane konfrontacją świata transatlantyckiego z Rosją – jednakże czym mocniej będzie reagował Zachód na działania Rosji na Ukrainie (także w Gruzji i Mołdawii), tym bardziej prawdopodobne, że Moskwa zareaguje adekwatnie, destabilizując państwa bałtyckie w zakresie gospodarczym, politycznym i społecznym<sup>17</sup>.

Z badań Joanny Hyndle-Hussein z Ośrodka Studiów Wschodnich w Warszawie wynika, że agresja Rosji wobec Ukrainy poważnie osłabiła poczucie bezpieczeństwa Litwy, Łotwy i Estonii wzmacniane dotychczas przez ich członkostwo w NATO i UE. Władze tych państw uznają, że Rosja – prowadząca wobec nich agresywną politykę z różnymi formami nacisku – zdolna jest do podejmowania w licznych obszarach działań dywersyjnych zagrażających ich stabilności, a nawet terytorialnej integralności regionu. Co szczególnie ciekawe, reakcja państw bałtyckich na zagrożenie ze strony Rosji ukazała niski poziom współpracy pomiędzy nimi oraz słabe punkty w wielu obszarach ich funkcjonowania, które mogą wykorzystać władze rosyjskie. Stwarza to szansę na podjęcie przez nie działań, które w innych warunkach politycznych napotkałyby społeczny opór, jak choćby wzmocnienie bezpieczeństwa militarnego czy energetycznego<sup>18</sup>.

Ostatni – mieszany – typ reakcji jest charakterystyczny dla państw Azji Centralnej: Kazachstanu, Uzbekistanu, Kirgistanu, Turkmenistanu i Tadżykistanu. Wśród nich szczególną uwagę zwraca Kazachstan, którego decyzje niejednokrotnie są pełne wewnętrznego chaosu. Przykładowo, po wkroczeniu wojsk rosyjskich na Krym prezydent Kazachstanu Nursułtan Nazarbajew ogłosił, że zamierza rozwijać armię kazachską i deklorował uznanie integralności terytorialnej Ukrainy. Następnie, po referendum na Krymie, MSZ oświadczyło, że Kazachstan uznaje wyniki głosowania i uważa Krym za część Rosji. Z kolei w ONZ, w czasie debaty o rezolucji na temat Ukrainy, przedstawiciel Kazachstanu wstrzymał się od głosu i oświadczył, że jego państwo domaga się pokojowego uregulowania konfliktu. Podobnie postąpił Uzbekistan. Natomiast reprezentanci Turkmenistanu, Kirgizji i Tadżykistanu nie wzięli udziału w głosowaniu. Zdaniem ukraińskiego eksperta Witalija Portnikowa, państwa te nie chcą drażnić władz rosyjskich. Nie popierają działań FR na Ukrainie, ale obawiają się Rosji i wolą zachować neutralność<sup>19</sup>.

---

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 680.

<sup>18</sup> J. Hyndle-Hussein, *Państwa bałtyckie wobec konfliktu na Ukrainie*, 23.01.2015, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2015-01-23/panstwa-baltyckie-wobec-konfliktu-na-ukrainie> (dostęp: 12.10.2015).

<sup>19</sup> A. Poczobut, *op. cit.*

W opinii grupy badaczy zajmujących się analizą aktywności państw Azji Centralnej wobec kryzysu ukraińsko-rosyjskiego, aneksja Krymu i destabilizacja Ukrainy tworzą nowy kontekst dla polityki zagranicznej oraz wewnętrznej Kazachstanu. Trwający kryzys w stosunkach z Rosją i Zachodem zmienia także dotychczasowe uwarunkowania w układzie sił na całym obszarze poradzieckim. Z perspektywy władz kazachskich prowadzona przez FR polityka wobec Ukrainy jest niebezpieczna: ujawnia determinację Rosji w ingerowaniu w sprawy wewnętrzne państw ościennych dla realizacji swoich interesów, a tym samym ujawnia cenę, którą trzeba płacić za potencjalne próby wyzwolenia się spod wpływów rosyjskich<sup>20</sup>. Przy tym eksperci podkreślają, że jednocześnie pozycja Astany w relacjach z Moskwą będzie w dużej mierze zależać od nowego kształtu stosunków między Rosją a Chinami, które mają własne strategiczne interesy w Azji Centralnej (w tym energetyczne), a ich głównym partnerem w regionie jest właśnie Kazachstan. Co równie ważne, w wymiarze wewnętrznym działania Rosji na Ukrainie wzbudziły obawy władz kazachskich przed możliwością zastosowania przez nią podobnych instrumentów także wobec Kazachstanu. Spowodowało to z jednej strony aktywizację wysiłków na rzecz konsolidacji państwa i wzmocnienia aparatu państwowego, z drugiej zaś rewizję tych aspektów polityki wewnętrznej, które mogłyby stanowić pretekst do ingerencji ze strony Rosji<sup>21</sup>.

Badania prowadzą do wniosku, że poparcie MSZ Kirgistanu dla aneksji Krymu wynika z rosnącej zależności gospodarczej państwa od Rosji, zwłaszcza w sektorach górniczym i energetycznym. Kirgistan dąży do członkostwa w budowanej przez FR Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej. Jednak w kwestii legalności władzy Wiktora Janukowycza<sup>22</sup> oficjalnie nie zgodził się z Rosją. W swej deklaracji kirgiskie MSZ podkreśliło, że prezydent, który utracił poparcie narodu i uciekł za granicę, nie może być dalej uznawany za legalnego przywódcę<sup>23</sup>.

Z kolei Uzbekistan, Tadżykistan i Turkmenistan przyjęły strategię wyczekiwania na rezultat wydarzeń na Ukrainie. Uzbeckie MSZ wezwało ogólnikowo

---

<sup>20</sup> Zob. na temat Kazachstanu: *Kazachstan. Historia – polityka – społeczeństwo*, red. T. Bodio, K. A. Wojtaszczyk, Warszawa 2000; P. Załęski, *Elity władzy politycznej Kazachstanu*, Warszawa 2006.

<sup>21</sup> A. Jarosiewicz, *Kazachstan wobec integracji z Rosją: mniej miłości, więcej strachu*, 26.05.2014, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2014-05-26/kazachstan-wobec-integracji-z-rosja-mniej-milosci-wiecej> (dostęp: 14.10.2015).

<sup>22</sup> Na temat sylwetki Wiktora Janukowycza zob. M. Karolak-Michalska, *Wiktor Janukowycz – polityk między Wschodem a Zachodem Europy*, [w:] *Politycy europejscy XXI wieku*, red. J. Miecznikowska, Warszawa 2013, s. 137–165.

<sup>23</sup> K. Zasztowt, *Rosyjska strategia w Azji Centralnej po kryzysie ukraińskim*, PISM 2014, nr 69 (1181), 27.05.2014, [https://www.pism.pl/files/?id\\_plik=17459](https://www.pism.pl/files/?id_plik=17459) (data dostępu: 16.04.2016).

do uniknięcia siłowych rozwiązań i poszanowania zasady integralności terytorialnej. Zwraca uwagę, że ludność wspomnianych republik pozbawiona jest dostępu do mediów innych niż prorządowe. Te ostatnie zaś milczały, czego przyczyną była m.in. obawa autorytarnych władz państw regionu, że Euromajdan może być „zaraźliwy”. Dodać również należy, że republiki Azji Centralnej mają powody do obaw o skutki sankcji gospodarczych nałożonych przez USA i UE na Rosję. Ich gospodarka jest silnie powiązana z rosyjską. Ponadto głównym źródłem dochodów mieszkańców Kirgistanu, Tadżykistanu i Uzbekistanu są transfery pieniędzy od ich rodaków pracujących w Rosji. Dlatego izolacja gospodarcza FR może doprowadzić w dłuższej perspektywie do zmniejszenia dochodów imigrantów i uderzyć w gospodarki państw Azji Centralnej<sup>24</sup>.

Obserwacja środowisk politycznych państw byłego imperium komunistycznego prowadzi do wniosku, że stanowisko poszczególnych partii politycznych jest zależne nie tylko od ich programów, ale w znaczącym stopniu od składu etnicznego – głównie Rosjan niejednokrotnie współpracujących z partią Jedna Rosja. Przykładem może być łotewska Partia Centrum Zgody. Wymowne jest, że z jednej strony mniejszość rosyjska żyjąca w byłych republikach ZSRR stanowi swego rodzaju pretekst dla władz rosyjskich do ingerowania w sprawy wewnętrzne byłych podmiotów tego kraju, z drugiej zaś jest istotnym elektorałem wielu partii. Co szczególnie ważne, niektóre partie popierane przez większą liczbę wyborców prorosyjskich domagają się w kontekście wydarzeń na Ukrainie zaawansowanych rozmów z Rosją, z kolei te o charakterze nacjonalistycznym deklarują konieczność wyrażenia twardego stanowiska sprzeciwu wobec działań FR na Ukrainie.

Należy w tym miejscu nadmienić, że we wszystkich wymienionych państwach funkcjonują silne grupy polityczne o charakterze prorosyjskim, z których część może być nieoficjalnym narzędziem w rękach władz FR<sup>25</sup>. Równno-

---

<sup>24</sup> *Ibidem*. Więcej na temat mniejszości rosyjskiej w krajach Azji Centralnej: M. Karolak-Michalska, *Wpływ mniejszości rosyjskiej w Azji Centralnej na sytuację społeczną w niepodległym Kirgistanie, Turkmenistanie i Uzbekistanie*, „Zarządzanie i Edukacja” 2014, nr 95, s. 193–223.

<sup>25</sup> Aktywność polityczna mniejszości rosyjskiej w państwach Europy Wschodniej znajduje poparcie u władz Kremla. Przykładowo, aprobatę władz rosyjskich zyskało utworzenie Ogólnoukraińskiej Rady Współpracy Rosyjskich Organizacji w 2008 r. Minister spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej Siergiej Ławrow określił to jako bardzo dobry znak na drodze zjednoczenia Rosjan żyjących na Ukrainie. Władze rosyjskie podtrzymują także kontakty z rosyjskimi organizacjami pozarządowymi, co szczególnie zaakcentowały 30.10.2008 r. w Moskwie podczas konferencji poświęconej współpracy rosyjskich organizacji na Ukrainie. Jej uczestnicy postulowali utworzenie jednej silnej organizacji, która dzięki wieloaspektowej pomocy z Kremla stanowiłaby instrument pielęgnujący więź między mniejszością rosyjską a Rosją. Ponadto władze rosyjskie dają wyrazy uznania dla działalności liderów mniejszości rosyjskiej w państwach Europy Wschodniej. 6.10.2009 r. w Moskwie – przy okazji obchodów 300-lecia bitwy połtańskiej – zоста-

częściej większość tych ugrupowań pozostaje na marginesie struktur państwowych (nie są członkami koalicji rządowych), lecz zazwyczaj odgrywają ważną rolę w samorządach lokalnych. Istotna jest również pozycja samej mniejszości rosyjskiej w państwach bałtyckich. Większość jej członków, nawet osoby nieposiadające obywatelstwa tych państw lub rosyjskiego, zdążyła już ułożyć sobie życie, korzystając z przywilejów wynikłych z sytuacji, w której funkcjonują. Zaliczyć można do nich m.in. swobodę poruszania się po obszarze UE, korzystanie z różnic cen i dostępności towarów po obu stronach granicy z Rosją<sup>26</sup>. W tym kontekście warto przytoczyć opinię eksperta Kazimierza Popławskiego z „Przeglądu Bałtyckiego”, w optyce którego ludność rosyjska w Estonii jest z reguły pragmatyczna. O ile istotna część mieszkańców Krymu czy Donbasu rzeczywiście lepsze życie mogła widzieć pod władzą rosyjską, o tyle ta opinia nie przemawia do zdecydowanej większości Rosjan w Estonii. Poza tym, jak zauważa badacz, oderwany region Ukrainy w dużym stopniu żył w *poprzedniej epoce – czasach imperium komunistycznego*, podczas gdy Rosjanie mieszkający w Narwie czy Tallinie mentalnie są dalej od *rodziny sowieckiej*. Powrót do *ojczyzny historycznej* nie ma dla nich aż tak wielkiego znaczenia<sup>27</sup>.

### Uwagi końcowe

Przyjmowane przez poszczególne państwa stanowiska wobec aneksji Krymu wskazują na ich stosunek względem Rosji, zależności polityczno-gospodarcze, a także obawy o własne bezpieczeństwo, tym bardziej, że ingerencja FR na Ukrainie spowodowała, iż cały powojenny układ geopolityczny Europy uległ zasadniczej zmianie. Doprecyzować należy, że agresywna polityka Rosji wobec Ukrainy łączy się z narastającym niepokojem państw byłego ZSRR. Władze rosyjskie, posługując się środkami politycznymi, militarnymi i ekonomicznymi, wykorzystują ich słabości, przy jednoczesnym braku poszanowania dla integralności terytorialnej państw (czego aneksja Krymu jest bezspornym przykładem), dążą do budowy euroazjatyckiego mocarstwa z zachowaniem wpływów w strategicznych punktach wydobywania i przesyłu surowców do Europy.

Reakcje państw opowiadających się po stronie Ukrainy były zbyt słabe i nieadekwatne do działań rosyjskich. Z jednej strony prezydent Władimir Putin,

---

li odznaczeni S. G. Provatorov, A. V. Prokopenko, V. F. Ermakov, V. F. Šestakov. *Lidery ruskich organizacij Ukrainy nagraždeny medalami v čest' 300-letia bitvy*, 6.10.2009, <http://www.russkie.org> (dostęp: 14.11.2015).

<sup>26</sup> S. Matiunin, *op. cit.*, s. 677–679.

<sup>27</sup> K. Popławski, „Estonia. Rosyjskojęzyczni. Tu nie Krym. Zachód daje więcej”, 8.11.2014, <https://wszystkoconajwazniejsze.pl> (dostęp: 11.10.2015).

łamiąc zasady ładu międzynarodowego, spowodował konsolidację określonych grup państw sprzeciwiających się rosyjskiej polityce zagranicznej wobec Ukrainy, z drugiej zaś zjednoczenie to nie jest dość silne. Obawy przed działaniami odwetowymi władz rosyjskich, które dysponują znacznymi środkami nacisku na poszczególne kraje (m.in. gospodarczymi, militarnymi), determinują u niektórych z nich powściągliwość w polityce wobec kryzysu ukraińsko-rosyjskiego. Można zaryzykować stwierdzenie, że w obliczu braku odpowiednio silnych reakcji państw Europy Wschodniej i Azji Centralnej na włączenie Krymu do terytorium rosyjskiego, władze Rosji będą dalej dążyć do wzrostu jej hegemonii w regionie i podejmować działania o charakterze niedyplomatycznym<sup>28</sup>.

### Bibliografia

- Bondarienko W., *Białoruś wobec Euromajdanu. Gospodarka – obronność – władza – społeczeństwo*, [w:] *Czas Euromajdanu*, red. R. Potocki, M. Domagała, D. Miłoszewska, Warszawa 2014.
- Górny G., *Armenia: skazani na Rosję*, „Euroazja” 1994, nr 5–6.
- Hokobyan H., *Armenia wobec Euromajdanu*, [w:] *Czas Euromajdanu*, red. R. Potocki, M. Domagała, D. Miłoszewska, Warszawa 2014.
- Karolak-Michalska M., *Wiktor Janukowycz – polityk między Wschodem a Zachodem Europy*, [w:] *Politycy europejscy XXI wieku*, red. J. Miecznikowska, Warszawa 2013.
- Karolak-Michalska M., *Wpływ mniejszości rosyjskiej w Azji Centralnej na sytuację społeczną w niepodległym Kirgistanie, Turkmenistanie i Uzbekistanie*, „Zarządzanie i Edukacja” 2014, nr 95.
- Karolak-Michalska M., *Wpływ silnego przywództwa na kreowanie rzeczywistości społeczno-politycznej – sylwetka Aleksandra R. Łukaszenki*, „Zarządzanie i Edukacja” 2014, nr 96.
- Kazachstan. Historia – polityka – społeczeństwo*, red. T. Bodio, K. A. Wojtaszczyk, Warszawa 2000.
- Laruelle M., „*Rusaska diaspora*” i „*rossijskie sooteczestvenniki*”, [w:] *Demokratiâ vertikali*, red. A. Verhovskij, Moskva 2006.
- Matiuin S., *Państwa bałtyckie wobec kryzysu Ukrainy w 2014 roku*, [w:] *Czas Euromajdanu*, red. R. Potocki, M. Domagała, D. Miłoszewska, Warszawa 2014.
- Polityka zagraniczna państw Europy Środkowej i Wschodniej na przełomie XX i XXI wieku. Ujęcie geopolityczne*, red. J. Tymanowski, Warszawa 2013.
- Przywództwo i elity polityczne w krajach WNP*, t. 2, red. T. Bodio, W. Jakubowski, Warszawa 2010.

---

<sup>28</sup> Więcej na ten temat: A. Czerwonka, P. Drop, *Współczesna polityka Rosji wobec pozostałych państw byłego ZSRR a imperializm rosyjski*, <http://ines.13k.pl> (dostęp: 12.10.2015).

Putin V., *Nacional'nyj uspeh Rossii dolžen stat' našim obščim uspehom...* (Vystuplenie na kongresie sootečestvennikov v Moskve, 2001), „Russkij mir” 2001, nr 4.

Wierzbicki A., *Rosja: etniczność i polityka*, Warszawa 2010.

Załęski P., *Elity władzy politycznej Kazachstanu*, Warszawa 2006.

## Netografia

Collier M., *Front-line Baltics keep a wary eye on Crimea*, <http://blogs.ft.com> (dostęp: 19.07.2015).

Czerwonka A., Drop P., *Współczesna polityka Rosji wobec pozostałych państw byłego ZSRR a imperializm rosyjski*, <http://ines.13k.pl> (dostęp: 12.10.2015).

*Estonians Link Events in Ukraine to Potential Military Threat, Survey Finds*, <http://news.err.ee/v/politics> (dostęp: 12.10.2015).

Hyndle-Hussein J., *Państwa bałtyckie wobec konfliktu na Ukrainie*, 23.01.2015, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2015-01-23/panstwa-baltyckie-wobec-konfliktu-na-ukrainie> (dostęp: 12.10.2015).

*Jak zachowują się byłe republiki ZSRR po wcieleniu Krymu do Rosji*, <http://www.tokfm.pl> (dostęp: 15.08.2015).

Jarosiewicz A., *Kazachstan wobec integracji z Rosją: mniej miłości, więcej strachu*, 26.05.2014, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2014-05-26/kazachstan-wobec-integracji-z-rosja-mniej-milosci-wiecej> (dostęp: 14.10.2015).

*Kross sobytiâ v Odesse ŗitaet vyŗedŗei iz pod kontrolâ provokaciej Rossii*, <http://rus.delfi.ee/daily/estonia> (dostęp: 14.09.2015).

*Lidery russkikh organizacii Ukrainy nagraŗdeny medalâmi v čest' 300-letiâ bitvy*, 6.10.2009, <http://www.russkie.org> (dostęp: 14.11.2015).

Poczobut A., *Byłe kraje ZSRR lawirujâ, by nie podpaŗc Putinowi*, 7.04.2014, <http://wyborcza.pl> (dostęp: 14.10.2015).

Popławski K., *„Estonia. Rosyjskojęzyczni. Tu nie Krym. Zachód daje więcej”*, 8.11.2014, <https://wszystkoconajwazniejsze.pl> (dostęp: 11.10.2015).

*Poziciâ Latvii po situacii v Ukraine*, <http://www.mfa.gov.lv> (dostęp: 14.08.2015).

*Premier Mołdawii: Mam nadzieję, ŗe Rosja nie posunie się do interwencji*, 28.03.2014, <http://fakty.interia.pl/raporty> (dostęp: 12.11.2015).

*Russia starting factual occupation of Crimea – Lithuanian President*, <http://www.lithuaniantribune.com> (dostęp: 30.04.2015).

Stoll J., Duxbury Ch., Kaza J., *In Latvia, Tensions Mount Under Russia's Gaze*, <http://jbanc.org> (dostęp: 25.06.2015).

Szoszyn R., *Putin zdobył Armenię*, <http://www.rp.pl> (dostęp: 12.09.2015).

Zasztowt K., *Rosyjska strategia w Azji Centralnej po kryzysie ukraińskim*, PISM 2014, nr 69 (1181), [https://www.pism.pl/files/?id\\_plik=17459](https://www.pism.pl/files/?id_plik=17459) (dostęp: 27.05.2014).

## Summary

### **Former Soviet Republics against the annexation of the Crimea to Russia – comparative analysis of countries reaction**

The aim of the article is to analyze the reaction of the former USSR towards the annexation of the Crimea to Russia. The author points out that the crisis Ukrainian-Russian met a series of reactions, which were particularly important response to those located in the immediate vicinity of Russia. Violation of the integrity of the borders of Ukraine provoked a wave of unrest in the region of the former republics of the communist empire, which faced a need to respond to the rapidly changing political reality. Analyzing the responses of individual countries, the author concludes that either option of the conflicting parties, it was the first test for the condition of the political and economic policies of particular countries, and secondly verified relations with Russia, revealing interdependencies and concerns, and also gave Kremlin authorities with information on how much they can afford to continue violating international order.

**keywords:** annexation of the Crimea, former Soviet Republics, Euromaidan, the Russian-Ukrainian conflict, the Russian intervention in Crimea

**słowa kluczowe:** aneksja Krymu, były republiki ZSRR, Euromajdan, konflikt rosyjsko-ukraiński, interwencja rosyjska na Krymie